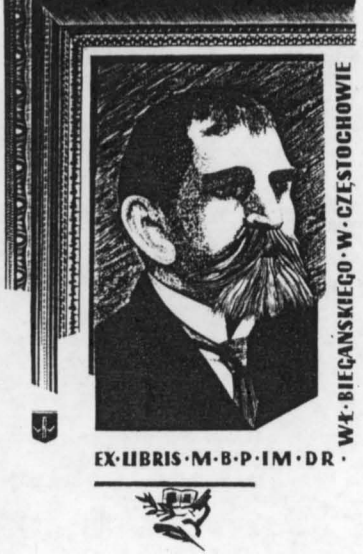

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 92 Sobota dnia 1 Października 1910 roku. ROK V

ŻĘSTOCHOWSKI

SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI
JSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAK i 50, ADMINISTRACJA Częstochowa, II Aleja № 38.
Wart eń na stronicy 4-ej. Cena 3 kop.
santów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 8—9 wieczorem.

2-ga Aleja № 43.

TEATR „ODEON" W. Krzemińskiego (Najstarszy w Królestwie)
Od soboty 1 do wtorku 4 października (włącznie)

Zupełnie nowy, artystyczny program!

Dwudziestopięcioletni pułkownik (dramat); **Serce wydziedziczonego** (dramat); **Walka bokserów Johnsona i Mac Vea** (z natury); **Z Lauterbrunnen do Mürren** (piękne widoki z natury); **W oczekiwaniu** (komiczny); **Gra zakochanych** (komedja).

Na scenie odegranym będzie **„Przygoda letników"** wodewil w 1 odsł. Reż. W. Kisielewski.

Zmiana programu w każdą środę i sobotę. W Kalloskopach wystawiono: nową serję widoków z podróży.

— — Ceny miejsc zwykłe. — — — Szczegóły w afiszach i programach. — —

RESTAURACJA Wacława ŚWIDERSKIEGO
Telefon № 132.
zawiadamia Szanowną Publiczność, iż z dniem 1 Października
zacznie koncertować kapela
International pod dyrekcją Johana MALECZKA.
Z szacunkiem W. Świderski.

LECZNICA
chorób zębów i jamy ustnej
M. PUCHALSKIEGO
w Częstochowie III aleja. 57 wprost kościoła po Marjawit. Zarządzający lekarz
d-ta E. MUSZYNSKI przyjmuje
codziennie od 9 z rana do 8 wieczór

Pierwszorzędny w Częstochowie
Zakład fotograficzny
W. Wesołowskiego
II Aleja Nr. 26. róg
Teatralnej
30—5—1425

Przemysł i handel polski w Ameryce.

Przemysł polski na większą skalę istnieje w Stanach Zjednoczonych od niedawna. Zaspokaja on przeważnie potrzeby miejscowe, lub co najwyżej kilku stanów. Pierwszą gałęzią, w której zasłynęły firmy polskie, jest przygotowanie fabryczne artykułów spożywczych. Chleb polski i polskie kiełbasy mają powodzenie w wielu większych miastach Unii.

Piekarnie polskie, polskie zakłady rzeźnicze w Chicago, Buffalo i innych miastach sprzedają swe wyroby w olbrzymich ilościach, a tu i owdzie wagonami. Młynów parowych mają Polacy kilka w stanie New-Jersey, jeden zaś młyn, wyrabiający kaszę, w Buffalo, pod firmą A. Nowak i Syn. W Buffalo jeden z najstarszych browarów należy do Polaka Szrajbera, w Detroit są dwa browary polskie Żółtowskiego i Zyndy, w Chicago również dwa i jeden w stanie Pensylwania. W Buffalo istnieje fabryka octu, marynat i mydła, należąca do Lipowicza i Spółki.

Pięknie rozwijają się polskie fabryki cygar w South Bend, Chicago, Buffalo i Milwaukee, zatrudniające po setce robotników. Fabrykacja papierosów jest w wyłącznem posiadaniu żydów i zaledwie w Chicago, Buffalo i Detroit wegetują trzy fabryczki polskie. Zakłady krawieckie doszły do wielkich rozmiarów po wszystkich większych miastach Unii, zwłaszcza w Chicago, gdzie pracuje w nich po 100—200 ludzi. Do największych polskich zakładów mechanicznych należy fabryka wyrobów żelaznych Erie, zatrudniająca około 200 ludzi.

Wielkie widoki powodzenia i dalszego rozwoju ma fabryka samochodów w Detroit, pod firmą Grabowski and C-o, niedawno odznaczona na wystawie samochodów w New-Yorku. W Buffalo istnieje polska fabryka pojazdów pod firmą Setny and C-o i fabryka wyrobów platerowanych Michała Nowaka; w New-Yorku cieszy się wielkiem wzięciem fabryka przetworów chemicznych Cieszewskiego, w Chicago fabryka kufrów i waliz b-ci Tybiewskich, ramek Sowińskiego itd.

Poważną gałęzią przemysłu polskiego jest drukarstwo. Polskich drukarń w Stanach Zjednoczonych jest przeszło 70. Niektóre są wzorowo urządzone i zaopatrzone w najlepsze maszyny pospieszne. Drukarnie dzienników jak „Dziennik Związkowy", Dz. Chicagoski", „Dz. Narodowy", „Dz. Ludowy", „Dz. Polski", „Kurjer Polski", „Nowiny", „Polak w Ameryce" i „Polak Amerykański", posiadają maszyny do składania.

Do wielkich przedsiębiorstw polskich zaliczyć należy udziałową fabrykę leków w Milwaukee i największą w Stanach Zjednoczonych fabrykę bilardów Wagnera w New-Jorku.

Co się tyczy handlu polskiego, to ten stoi bezwarunkowo wyżej niż przemysł, i większych firm handlowych polskich jest mnóstwo. W Chicago i Buffalo jest kilka przedsiębiorstw polskich, których obroty roczne dochodzą lub przenoszą ćwierć miliona dolarów. Liczba szynkarzy polskich w Stanach Zjednoczonych dochodzi do kilku tysięcy i robią oni przeważnie dobre interesy. W liczbie szynkarzy jest kilkunastu dostawców hurtowych napojów wyskokowych wszelkiego rodzaju.

Z zaboru pruskiego z firm polskich, o ile wiemy, tylko dwie firmy prowadzą większy eksport do Ameryki i to chlubnie znana i w innych krajach zamorskich firma B. Kasprowicz w Gnieźnie i firma S. Bendlewicz w Pleszewie. Spodziewamy się, że artykuł niniejszy pobudzi i innych wytwórców naszych do eksportu do Ameryki, bo przecież mamy jeszcze kilka innych firm znacznych, które zdolneby do tego były.

Co mnie boli.

—oo—

Z powodu niedawno odbytych uroczystości grunwaldzkich w Krakowie zauważyło z ironią jedno z pism, że wśród uczestników tych pięknych dni większość napewno nie zdawała sobie sprawy z tego, gdzie się znajduje miejscowość, wsławiona zwycięztwem króla Władysława Jagiełły. Jest w tem powiedzeniu gorzka i straszna prawda. Śmiejemy się z Francuzów, że po za ich ojczystym krajem i najbliższymi sąsiadami reszta Europy, a zwłaszcza Słowiańszczyzna jest dla nich ziemią nieznaną; czyż jednak nie jest śmieszniejszą, co mówię, oburzającą niewiadomość geografji ojczystej wśród naszej inteligencji? Mieszkaniec Królestwa posiada mniej lub więcej dokładne wiadomości o gubernii, w której mieszka, o kilku sąsiednich gubernjach, gorzej nieco orjentuje się w geografii Litwy, Rusi, Mniejszej już nie wiele wie o ziemiach polskich pod panowaniem pruskiem, a nawet o Galicji. Poznańczyk znów z trudnością tylko może rozmawiać o Królestwie i stosunkach, w jakich tu żyjemy, Galicjanina zaś cechuje również ignorancja w tej dziedzinie. Słowem, żaden z nas wiadomościami nie wykracza po za granice własnego zakątka ziemi, jakkolwiek myśl jego obejmować chce całą Polskę. I trzeba jakichś nadzwyczajnych wydarzeń, o których nasze gazety szerzej się rozpisują, aby nas obudzić z apatji i obojętności względem ziemi, na której nasi rodacy mieszkają. Tak np. gdyby nie sprawa krożańska w r. 1803, mało kto z nas wiedziałby o tym zakątku dawnej Polski; gdyby nie setna rocznica urodzin Słowackiego w r. 1909, niewielu z nas zainteresowałoby się Wołyniem. A jakiż to wstyd ogarnia Polaka z Królestwa, gdy, wyjechawszy za Aleksandrów, Kalisz lub Mławę, gubi się w tych Schildbergach, Berentach, Kreuzburgach, Hohensalzach, choć wie, że po polskiej ziemi podróżuje.

I taka obojętność względem swoich była u nas zawsze. Wszak najciekawszą i najbardziej rzeczową książką o Kaszubach było do niedawna dzieło uczonego rosyjskiego Hilferdinga, a najlepsze, najdokładniejsze mapy ziem polskich wyszły z zakładów kartograficznych niemieckich, notabene po niemiecku.

Tem, że nas w szkołach nie uczono geografji i statystyki ziem polskich, tłumaczyć się nikomu nie wolno. Wszak mamy możność kupowania i czytania dzieł krajoznawczych, popierania pisma krajoznawczego „Ziemi", wreszcie, kogo

RYDZEWSKI i S-ka
Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatral. 13
TELEFON № 1.

Najlepszy krajowy węgiel z kop. „hr. Renard"
Ceny: dostawa wagonami po cenach hurtowych. Ze składu za korzec 6-cio pudowy—1 rb. w obrębie miasta.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD ARTYSTYCZNY RZEŹBIARSKO-KAMIENIARSKI i SZTUKATORSKI
Częstochowa, III Aleja, dom własny
KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI
Egzystuje od 1887 r. Telefon 260
WYKONYWA RZEŹBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE i KOŚCIELNE.
Fabryka posadzki cementowej na chodniki i stopni mozajkowych, oraz wszelkich wyrobów z cementu.
CENY NAJPRZYSTĘPNIEJSZE.

stać na to, niech prenumeruje pisma zakordonowe, z których wiele ma u nas obecnie debit, niech je czyta starannie, aby poznać warunki życia naszych rodaków, a jeśli może sobie pozwolić na wycieczkę wakacyjną, niech zwiedza ziemie ojczyste, pozostawiwszy Szwajcarję i Włochy tym, co podróżują dla rozrywki umysłowej, zamknąwszy serce na wszystkie spusty.

Nowe więzienie.

—x—

W twierdzy Szlisselburskiej wznoszony jest obecnie nowy wielki gmach więzienny, przeznaczony dla skazanych na ciężkie roboty. Gmach ten składa się z czterech głównych korpusów, które urządzone zostały według ostatnich wymagań techniki. Przy więzieniu znajdować się będą obszerne warsztaty tkackie, stolarskie, ślusarskie, krawieckie i inne.

Główny zarząd więzienny przy budowie tego gmachu wzorował się na więzieniach belgijskich. Te ostatnie, pomimo komfortu, odznaczają się wielkim rygorem.

Oprócz Szlisselburga, więzienia podobne zbudowane będą jeszcze w kilku miastach, jak np. we Włodzimierzu, Pskowie, Smoleńsku, Mikołajewie itd.

Jak wiadomo, na mocy traktatu z Japonją, wysyłanie „katorżników" na Sachalin zostało zniesione. Wszystkie więzienia dla skazanych na ciężkie roboty zostały na Sachalinie zamknięte.

Wzamian tych więzień na Sachalinie, w Aleksandrowsku postanowiono otworzyć zwykłe więzienia; więzienia takie istnieją we wszystkich miastach gubernjalnych, a liczba więźniów wynosi w nich od 300 do 350.

Od r. 1905 skazanych na ciężkie roboty wysyłano na Syberję—do więzień: akatujewskiego, ałgaczyńskiego, zarentujskiego, kutamarskiego i innych.

Wszystkie te więzienia są bardzo stare, po większej części drewniane. Po wojnie rosyjsko-japońskiej naprawiono je jako tako i zaczęto wysyłać do nich więźniów.

Obecnie, jak piszą „Birż. Wied.", z powodu przepełnienia więzień syberyjskich, zaniechano wysyłania na Syberję skazanych na ciężkie roboty. Ostatnia partja więźniów była wysłana z Petersburga i Pskowa w końcu lipca. Więźniowie ci będą użyci do robót około budowy kolei Amurskiej.

Były prezes Stanów Zjednoczonych Roosevelt o kwestji robotniczej.

—w—

Na zebraniu tak zwanem „dnia pracy" (laborday) w Pargo wygłosił Roosevelt w obecności 20 tysięcy osób programową mowę o zagadnieniach polityki robotniczej w Stanach Zjednoczonych. „Wiek XX, mówił Roosevelt, ma za zadanie wykorzystać wielkie siły produkcyjne kraju dla potrzeb tłumów, a nie dla zysku niewielu jednostek. Jestem zwolennikiem zasady organizowania się robotników, bo tylko idąc ręka w rękę, mogą robotnicy stworzyć podstawę ekonomicznej równości z pracodawcami. Ale opinia publiczna domaga się, aby przy walce między organizacjami pracodawców i robotników uwzględnione zostały także interesy trzeciej partji: publiczności Strajki muszą być uważane zawsze wyłącznie jako ostateczny środek i nie mogą być przeprowadzane lekkomyślnie lub brutalnie. Tem, czego organizacje robotnicze same osiągnąć nie mogą, powinno się zająć ustawodawstwo, mianowicie zdrowotnością i zabezpieczeniem warstwy robtniczej. W tym kierunku pozostaliśmy (mowa tu o stosunkach amerykańskich) daleko za innymi krajami. Przedewszystkiem ustawodawstwo nasze w kwestji odpowiedzialności racodawców jest niedostateczne i przestarzałe. Zrobiono jednak początek nowoczesnej reformy. Rozwinięcie tych zaczątków w wielkie prawo jest obecnie naszym najważniejszym obowiązkiem.

„Z programu amerykańskiego związku robotniczego, ciągnął dalej Roosevelt, gotów jestem podpisać następujące postulaty: wolność korzystania ze środków naukowych, ośmiogodzinny dzień pracy, jeden dzień wypoczynku w tygodniu, inspekcja fabryk, odpowiedzialność pracodawców za nieszczęśliwe wypadki—ta ostatnia w znaczeniu automatycznego ustawowego uregulowania — zakaz pracy dzieci, stworzenie miejsc zabawy dla dzieci. Prócz tego konieczne jest wydanie ustawy, któraby zobowiązywała fabryki do zaprowadzenia urządzeń, od wypadków. Najważniejszą jednak kwestją pozostaje nowe uregulowanie odszkodowań za wypadki".

Zebrane tłumy przyjmowały wywody byłego prezydenta z ogromnym zapałem.

Beatyfikacja Piusa IX.

—o—

Sprawa beatyfikacji i kanonizacji Piusa IX Mastai-Ferretti, znajduje się jeszcze w okresie przygotowawczym, t. z., że się zbierają materjały do procesu beatyfikacyjnego, w tych miejscowościach, gdzie Papież żył, a więc w Senegalji, skąd był rodem, w okresie jego młodości, w Spolecie, gdzie był arcybiskupem, następnie w Imoli, gdzie równie był arcypasterzem, wreszcie w Neapolu, dokąd w r. 1849 schronił się przed rewolucją i rzeczpospolitą rzymską i był gościem dworu Burbonów, oraz w Rzymie, przez przeciąg jego długiego panowania. Ów okres przygotowawczy potrwać może jeszcze kilka lat, dlatego dziś jeszcze o jakiejkolwiek dacie beatyfikacji, czy kanonizacji nie może być mowy.

Żywcem pogrzebani.

—oo—

W dniu 27 b. m. zdarzył się w Lublinie straszny wypadek. Na ul. Dolnej Czechowskiej ze zbocza górzystego dobywali piasek właściciel posesji S. Hakiel i robotnik Rafał Łuka. Nagle część góry z ogromnym łoskotem oberwała się, zasypując nieszczęśliwych. Jeden z przechodniów Franciszek Serafin pośpieszył na ratunek.

Zastał on Hakla do połowy zasypanego, a gdy nachylił się, by dopomódz my wydobyć się z ziemi, nastąpiło powtórne oberwanie się góry ze zbocza wysokiego na 2 piętra. Ziemia zasypała zupełnie i Hakla i ratującego go Serafina.

Dwaj inni przechodnie przerażeni uciekli, w obawie, iż nastąpi dalsze obrywanie się ziemi. Zawiadomiono policję i przystąpiono do odkopywania nieszczęśliwych ofiar katastrofy. Serafina udało się uratować, Hakiel i Łuka byli już martwi.

Wczorajszy strajk w Warszawie.

—i—

Wczoraj w piątek dnia 30 września po krótkiem kursowaniu pewnej liczby wagonów, na niektórych linjach, od godziny 9-ej zrana dalszy ruch ustał, wszystkie wagony zjechały się do remiz, poczem służba tramwajowa rozeszła się, nie wywołując zresztą żadnych zatargów ani nie wszczynając układów ze zwierzchnością tramwajową.

Nieoczekiwane bezrobocie to, poprzedziły następujące fakty: Kilka dni temu ukazała się odezwa „w sprawie tramwajarzy", w której główną treścią były skargi na uciążliwość kar, stosowanych przez administrację w sposób absolutny, odmowa zaprowadzenia ławeczek dla służby, zmuszonej cały czas stać przy pracy; wreszcie sprawa niewypłacenia do ręki 65,000 rb. tytułem gratyfikacji, lecz założenia z funduszu tego ochronek.

KRONIKA.

— Z Jasnej Góry.

Jutro, to jest w dniu 2 października N. M. P. Różańcowej, zostanie odprawiona wotywa, członków arcybractwa Różańcowego, na które zarząd Stowarzyszenia zaprasza swych członków.

W poniedziałek odbędzie się nabożeństwo żałobne za zmarłych braci i siostry arcybractwa Różańcowego.

— W kościele św. Barbary.

W kościele św. Barbary uroczystość N. M. P. Różańcowej, jutro—w niedzielę, obchodzoną będzie z wystawieniem N. Sakramentu od pierwszych do drugich nieszporów włącznie. Dziś nieszpory o godz. 6 wieczorem.

Jutro suma z kazaniem o godz. 11, nieszpory zaś o g. 4.

Z powodu, że w tymże kościele istnieje Arcybractwo różańcowe, kanonicznie erygowane, odprawioną zostanie jutro, po sumie, solenna procesja do pięciu ołtarzy: dwóch w kościele, jednego w kaplicy cudownego źródła i dwóch na cmentarzu kościelnym. Podczas pochodu procesjonalnego lud wierny śpiewać będzie przypadającą Tajemnicę Różańca św., kapłani zaś miejscowi i zaproszeni, ubrani w szaty kościelne, odśpiewają pięć ustępów Ewangelję św., odpowiadających tymże Tajemnicom,

Sumę i procesję celebrować będzie ks. Edward Gruszczyński.

—

Dziś w sobotę o godz. 7 rano wyrusza od parafji św. Barbary kompanja z kaplicy Pana Jezusa Konającego do Gidel na odpust M. B. Różańcowej. Kompanja powróci w poniedziałek d. 3 października rano.

— Kompanja do Gidel.

Kompanja do Gidel wyjeżdża jutro w niedzielę d. 2 b. m. ekstrapociągiem o godz. 4 i pół rano na odpust Różańca Świętego w kościele o.o. Dominikanów.

Na czele kompanji jedzie ks. Andrzej Urbański. Kompanji towarzyszy orkiestra Stowarzyszenia Robotników Chrześcijan.

Pątnicy obowiązani są być na stacji na pół godziny przed odejściem pociągu czyli o godz. 4 rano.

Ostateczny termin zapisów dziś do godz. 7-ej wiecz. w kuncelarji parafji św. Zygmunta.

— Opłata za jazdę bez biletu.

Główny zarząd kolei wydał rozporządzenie, mocą którego opłata za przejazd podróżnego bez biletu w wagonie restauracyjnym, powinna być obliczona według taryfy klasy II, a nie I, jak to dotychczas praktykowano. Wyjątek stanowią „expresy", w których kursują tylko wagony klasy I.

— Reklamy a cenzura.

Ministerjum skarbu zawiadomiło tutejsze komory celne, że po porozumieniu się z głównym zarządem do spraw prasowych, uznano za możliwe uwolnić od cenzury prewencyjnej przychodzące z zagranicy reklamy i plakaty handlowe. Odtąd druki takie powinny być wydawane przez komory bezpośrednio adresatom.

Komory powinny bylko zwracać uwagę, aby reklamy te służyły wyłącznie do celów handlu dozwolonego. Rozporządzenie powyższe nie dotyczy reklam lekarskich i druków podlegających cenzurze ministerjum Dworu.

— Z kooperatywy.

W myśl uchwały II-go zjazdu Stowarzyszeń spółdzielczych, który polecił zorganizowanie stałej opieki i kontroli nad kooperatywami, odbyła się w ubiegły poniedziałek w Biurze informacyjnem Stowarzyszeń spożywczych w Warszawie narada nad tą doniosłą sprawą.

Udział w naradach wzięli przedsta-

Książki Meldunkowe i Paszportowe w drukarni F. D. Wilkoszewskiego II Aleja № 38.

35)

Bez rozwodu.

Powieść z angielskiego

w przekładzie bar. Z. Hartinghowej.

XVIII.

Wyjątkowe położenie w jakim się znajdujesz dało powód do rozmaitych niedorzecznych przypuszczeń... Imię jakie nosisz i stanowisko jakie zajmujesz jako lady Craven, zwraca na ciebie uwagę świata... Nie możesz więc przejść niepostrzeżenie; a nie trzeba, aby myślano, że stronisz od ludzi, jakbyś się wstydziła czegoś...

— A jednak tak jest... cichym, głębokim tonem odparła młoda kobieta.— Wstydzę się ludzi obcych, i nie śmiem przed nimi podnieść czoła. Która kobieta przeszła w życiu przez to co, ja? Jestem żoną, a stoję samotną w świecie. Mąż mój odrzucił mnie od siebie, niedba i nie kocha mnie... jestem kulą galernika uwiązaną do jego nogi... Nie, Celino!... wierz mi! — nie mogę znieść upokorzenia mego wobec ludzi, którzy za ciekawość zapłacą mi wzgardą!... Nie mogę spotkać twoich przyjaciół.

— Ależ, biedne ty moje, nieszczęśliwe dziecko!... jeżeli jak powiadasz, mąż twój cię nie kocha (choć patrząc na ciebie, trudno jest zaiste uwierzyć podobnemu zaślepieniu), to czyż sądzisz że ty jedna znajdujesz się w tem położeniu?! Toż to fakt, który zdarza się aż nazbyt często!

— Tak; ale jakże wytłumaczyć rozstanie się nasze, po pięciu zaledwie tygodniach małżeństwa?! Małżeństwa!—dodała z gorzkim uśmiechem o! co to za szyderstwo, tak nazwać nasz ten związek!...

— Wytłumaczyłam to tem, że powietrze morskie szkodliwie oddziaływało na twoje zdrowie, i że dlatego nie mogłaś towarzyszyć mężowi w podróży do Jamajki, którą przedsiębrał dla ważnego interesu. Mam w Bogu nadzieję, że Hugon naprawdę zawadzi o Jamajkę, choćby po drodze, zanim tu powróci... inaczej byłabym doprawdy w kłopocie, żeby się moje kłamstwo wydało... Posiada gdzieś tam przecież jakieś parę morgów gruntu... Musi więc dojrzeć plantacji... i poskromić murzynów, którzy buntują się wszędzie; brzydkie, niesforne plemię!.. Zajęło mu tyle czasu, aby ich doprowadzić do porządku, że mimo trawiącej tęsknoty za żoną, zmuszony jest przedłużyć swój pobyt na wyspie, etc., etc. Napisałam mu to wszystko, i jeżeli kochany kuzynek nie zastosuje się do moich wskazówek, to znaczy się, że jeszcze gorszym jest, niż sobie wyobrażałam, choć i bez tego, wolę już nie mówić, co o nim myślę.

— Dlaczego ty tak niekorzystnie wyrażasz się zawsze o nim, Cesiu?!—rzekła Ella z wymówką,—blednąc i rumieniąc się naprzemian.

— No! no!... dobrze... dobrze... Będę śpiewała jego pochwały na wszystkie tony, i wmawiała każdemu z moich gości z osobna, że ten nieporównany Hugon posiada wszystkie kardynalne, teologiczne, towarzyskie i rodzinne cnoty; tylko już nie sprzeciwiaj mi się Ello! —i zaszczyć mój bal twoją obecnością! Ukrywaj się tymczasem wiele chcesz przed światem, pod pozorem chrypki, kataru lub bólu głowy, byleś dziś pokazała się na moich salonach!

— Stawiasz mnie w bardzo przykrem położeniu—broniła się Ella, blizka płaczu.—Wiesz jak przykro mi jest odmawiać ci czegokolwiek; tobie, która tak dobrą byłaś dla mnie.

— Bardzo dobrą.. nieprawdaż?—rozśmiała się pani Celina. — Czyż nie widzisz, ty nierozsądne dziecko, że i teraz dobro twoje mam na celu?... No zbierz swoję odwagę i powiedz mi, że przystajesz?

— Alez nie wiedziałabym co do nich mówić, i oni sami nie wiedzieliby o czem ze mną rozmawiać! — nerwowo odparła Ella.—Wierz mi, próba ta zrobi okropne fiasco i sama potem będziesz żałowała, żeś mnie namówiła. Ja nigdy nie bywałam w tym waszym modnym i eleganckim świecie; jestem dziką, czy nieśmiałą z natury—i wiesz, że mi smutno i ciężko na sercu... Takie usposobienie jak moje, nie nadaje się do towarzystwa.

— Wiem, że jesteś wesołą z natury jak skowronek, i że trzeba cię tylko trochę rozruszać abyś odzyskała normalny swój humor. Co się tyczy salonowego obejścia, bądź tylko taką z wszystkiemi, jaką jesteś zemną—to jest pełną naturalnego wdzięku i prostoty. Staraj się wyglądać pięknie i być uprzejmą dla każdego, a możesz być pewną, że ogłoszą cię królową balu!

— Tak ci się to łatwem wydaje, Cesiu—westchnęła Ella—a mnie się zimno robi na samę tę myśl!... A gdybym też umiała znaleźć się należycie?... Wiesz że nigdy w życiu nie byłam na żadnej zabawie...

— O! co się tyczy tego przerwała uradowana pani Verulam—to o to możesz być spokojną!... Nic łatwiejszego. Obstalujesz toaletę u Wortha; włożysz na siebie familijne brylanty Craven'ów i na tem koniec! .. Możesz potem milczeć czy rozmawiać, tańczyć, czy siedzieć na miejscu — to już mniejsza o wszystko!—Z taką śliczną buzią jak twoja, upewniam cię, że podbijesz wszystkie serca! A teraz, dość żartów – dodała przechodząc z wesołego tonu, w błagalny.—Drogie dziecko! wierzaj mi, w imieniu własnego twego dobra przemawiam do ciebie... Wiesz jak ciebie kocham, i jak pragnę twego szczęścia! Czy sądzisz, że gdy twój mąż powróci, przyjemnie mu będzie gdy cię zastanie nieznaną, odosobnioną i żyjącą w ukryciu?

(d. c. n.)

wiciele Stowarzyszeń spółdzielczych z różnych stron kraju. Po całodziennej ożywionej wymianie zdań i pohlądów doszli do wniosku, że Biuro winno wykonywać lustracje częściej i szczegółowiej, nie ograniczać się przeważnie nad rachunkowością, lub sprawozdaniem, lecz udzielać zarządom pomocy, rad, informacji i wskazówek, co do źródeł zakupów bezpośrednich, wewnętrznej gospodarki, słowem połączyć lustrację z instrukcją w najszerszem znaczeniu.

Dla stopniowego wykonania tych zadań do pomocy pp. Wojciechowskiemu i Mielczarskiemu, tym niestrudzonym pionierom ruchu spółdzielczego w kraju naszym, dodano ośmiu lustratorów, którzy podzielą między sobą okręgi. Jest to krok w życiu naszej kooperatywy tem ważniejszy, że w razie ujawnionej przez siebie niedokładności, stwierdzonej nieprawidłowości, lustrator ma nietylko prawo, lecz obowiązek zwołać zebranie ogólne dla usunięcia złych lub szkodliwych stron zarządu.

Okręg częstochowski przypadł w udziale jako lustratorowi ks. Józefowi Mężnickiemu.

Drugą szerszogo znaczenia sprawą, którą na konferencji rozważano, było zzdzierzgnięcie ściślejszych węzłów między członkami, łączności ich i porozumiewania się.

W celu żywszej wymiany zdań uchwalono zmianę organu „Społem" na tygodnik, który omawiałby sprawy praktyczne i bieżące, dla badań zaś teoretycznych i wskazówek dla zarządów przeznaczony będzie dodatek miesięczny.

— Towarzystwa kredytowe ziemskie.

Projekt ustawy towarzystw kredytowych miejskich, opracowany przez ministerjum skarbu, spotkał się w radzie ministrów z opozycją ze strony nietylko ministra sprawiedliwości, lecz i ministra przemysłu i handlu. Ministerjum to uznaje projekt za niedostateczny i wnosi o nadanie towarzystwom kredytowym miejskim prawa rozgiągania swych operacji kredytowych nietylko na miasta, lecz i na osady podmiejskie lub miasteczka o wybitnem znaczeniu handlowem.

Dalej ministerjum handlu uważa za stosowne nadać ustawie towarzystw kredytowych miejskich więcej elastyczności w zakresie przystosowywania jej do warunków miejscowych.

— Pobór.

W czasie poboru tegorocznego do wojska ma być wziętych z całego państwa rosyjskiego do wojska 456,635 ludzi. Z Królestwo Polskiego poztanowiono zaliczyć do wojska w guberniach: warszawskiej 7,513 ludzi, kaliskiej 4,534, kieleckiej 3,850, łomżyńskiej 2,735, lubelskiej 5,289, piotrkowskiej 5,744, płockiej 2,713, radomskiej 4,050, suwalskiej 2,594 i siedleckiej 3,568.

— Zaliczenia.

W dniu wczorajszym wpłynęły i są do zainkasowania na kolei W.W. następujące zaliczenia:

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów pospiesznych krajowych: 04399 04408.

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów bezpośrednich pośpiesznych: 06836 06842.

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów krajowych zwyczajnych: 37743 37748 37814 37829 37870 37897 37902 37909 37939 37943 37952 37979 37983 38006 38014 38016 38017 38026 38032 38036 38037 38038 38043 38044 38053 38054 38060 38073 38074 38076 38085 38095 38096

Nr. Nr. zaliczeń z trachtów bezpośrednich zwyczajnych: 04616 04700 04702 04731 04732 04763 04839 04845 04855 04867 04872 04900 04912 03929 04934

— Losowania.

W dniu 1 października r. b. przypada termin losowania:

3 i ośm dziesiąt. proc. oblig. konwers. z r. 1898.

5 proc. listy zastawne miasta Kalisza.

3 i trzy czwart. proc. oblig. Tow. wzaj. kred. grunt.

4 proc. pożyczka złota VI Emisji z r. 1894.

3 i pół proc. pożyczka złota z 1894 roku.

3 proc. pożyczka złota II Emisji z r. 1891.

3 proc. pożyczka w złocie II Emisji z r. 1894.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie.

4 proc. listy zastawne Tow. kred. ziemsk.

5 proc. listy zastawne Tow. kredyt. ziems.

~ Realizacje.

W dniu 1 października r. b. przypada termin realizacji:

4 proc. oblig. skarb.

5 proc. i 4 i pół proc. listy zastaw. m. Warszawy.

5 proc. listy zastawne m. Płocka.

5 proc. listy zastawne m. Siedlec.

4 proc. gwar. oblig. ros. dr. żel. z r. 1889. I—II serji.

4 proc. gwar. oblig. ros. dr. żel. z r. 1890—III serja.

~ Płatność kuponów.

W dniu 1 października r. b. przypada termin płatności kuponów:

4 proc. oblig. skarb.

4 proc. i 4 i pół proc. listy zastaw. m. Warszawy.

5 proc. listy zastawne m. Siedlec.

4 proc. pożyczka złota VI Emisji z r. 1894.

3 pół proc. pożyczka złota z 1894 roku.

3 i pół proc. pożyczka złota I Em. z r. 1891.

3 proc. poż. w złocie II Emisji z r. 1894.

4 proc. ros. konsol. renta z 1901 roku.

4 proc. gwar. oblig. ros. dr.

4 proc. gwar. oblig. ros. dr. żel. z r. 1889. I—II sarji.

4 proc. żel. z r. 1890—III serja.

5 proc. listy zastawne m. Płocka.

~ Losowanie w Tow. Kredytowem m. Częstochowy.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Częstochowy zawiadamia, że dziś dnia 1 października o godzinie 10 rano w biurze Dyrekcji, w Alei III, odbędzie się losowanie przypadających do umorzenia 5 proc. listów zastawnych tegoż Towarzystwa.

Uprzejmie prosimy Szanownych Czytelników o łaskawe UREGULOWANIE PRENUMERATY.

W razie nieotrzymania „Gońca" prosimy Sz. Prenumeratorów reklamować do Administracji „Gońca Częstochowskiego" II Al. Nr. 38, telefon 258.

~ Licytacja „reparacji studzien".

We czwartek dnia 6 października r. b. o godz. 12 w południe w sali tutejszego magistratu odbędzie się przetarg za pomocą zapieczętowanych kopert od sumy rb. 499 rocznie in minus na oddanie w dzierżawę 3-letnią przedsiębiorstwa reparacji studzien miejskich. Dzierżawa dotyczy lat 1911 (od 1 stycznia 1911), 1912 i 1913 (do 31 grudnia 1913). Licytanci zobowiązani są do złożenia w gotówce kaucji w wysokości jednej dziesiątej całej sumy.

~ Licytacja placów.

We środę dnia 5 października w południe w sali magistratu m. Częstochowy odbędzie się publiczny przetarg in plus od sumy rb. 200.90 na 3-letnią dzierżawę placów tak zwanych „kameralnych" przy św. Barbarze i przy parku Jasnogórskim.

~ Licytacja budynku restauracyjnego w parku.

We środę dnia 5 października w południe w sali magistratu odbędzie się licytacja in plus (w zapieczętowanych kopertach) na 3 letnią dzierżawę miejsca pod budynek w prawej części parku miejskiego, w którym to budynku, obecnie drewnianym mieści się restauracja, piwiarnia i sprzedaż słodyczy i wody sodowej. Licytacja rozpocznie się od rb. 130 rocznie.

~ Z miejscowych Stowarzyszeń współdzielczych.

Jutro w niedzielę o g. 2 popoł. w sali Stowarzyszenia Rrzemieśniczo-Przemysłowego, Aleja 1 Nr. 9, odbędzie się konferencja zarządów stowarzyszeń spożywczych z Częstochowy w sprawie wspólnych zakupów. W konferencji weźmie udział redaktor „Społem" p. Wojciechowski, — który dzisiaj przyjeżdża, by udzielić odpowiednich wskazówek, oraz informacji.

Sprawdzanie rezerwistów.

W dalszym ciągu zawiadamia się o próbnem zwołaniu rezerwistów.

Rezerwiści obowiązani są mieć przy sobie bilety wojskowe.

Powołani są rezerwiści z lat: 1893, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 1900, 01 i 02; na piątek zaś 23 września z lat: 1903, 04, 05, 06, 07 i 1908.

Z gmin: Rędziny, Mykanów i Wancerzów we wsi Rędziny dziś o godz. 8 rano.

Temu z rezerwistów powołanych, któryby się nie stawił, grozi odpowiedzialność z paragrafu 519 kodeksu karnego.

— Z kursów rzemieślniczych.

Dalsze zapisy trwać będą już tylko do dnia dzisiejszego, dziś więc w sobotę lista zapisów będzie nieodwołalnie zamknięta. Dlatego, kto pragnie wstąpić na kursa, ten niech się spieszy, bo po dniu dzisiejszym uczniowie nie będą przyjmowani.

Oprócz uczniów rzemieślniczych z mniejszych warsztatów od majstrów, zgłosiło się już wielu pracowników fabrycznych. W każdym wypadku zgłaszający się uczeń winien przynieść kartkę od swego majstra lub od fabryki.

Ciało nauczycielskie składa się na razie z 5-ciu nauczycieli, mianowicie pp.: Krempickiego, inż. Płodowskiego, Januszajtisa, Zarembskiego i Malikowskiego.

— Zebranie huty „Barbara".

Jutro w niedzielę o godzinie 3-ej po poł. w lokalu własnym huty „Barbara" przy ul. Ciemnej nr. 114 odbędzie się zebranie jej udziałowców i zainteresowanych losami przedsiębiorstwa. Pożądany jest jaknajliczniejszy udział.

— Zebranie Tow. opieki szkolnej.

W niedzielę d. 2 b. m. w sali balowej Hotelu Angielskiego o godz. 3-ej po poł. odbędzie się ogólne roczne zebranie członków częstochowskiego oddziału Tow. opieki szkolnej gub. piotrkowskiej.

— Teatr amatorski w Częstochowiance.

Dnia 2 b. m. o godz. 4 i pół popoł. w sali teatralnej Tow. Teatralno-Muzycznego amatorzy odegrają dramat w II odsłonach pod nazwą „Noel Czeremoszem" Józefa Korzeniowskiego, w czasie antraktów przygrywać będzie własna orkiestra Tow.

— Teatr amatorski w Kłobucku

Jutro d. 2 października b. r. w gmachu Straży ogniowej w Kłobucku odbędzie się w celu dobroczynnym przedstawienie amatorskie i zabawa taneczna.

— Dzisiejszy koncert.

Dzisiaj w sobotę odbędzie się koncert w wynajętej sali w „Lirze" p. Stanisława Zmigrydera, pianisty i p. Heleny Arkawinówny, artystki dramatycznej teatru krakowskiego.

Wśród melomanów koncert ten wywołał duże zaciekawienie ze względu na p. Zmigrydera, który dał się chlubnie poznać w Paryżu, jako wychowaniec tamtejszego konserwatorjum.

P. Zmigryder, jak głoszą recenzje paryskie, z wielu jego koncertów, wyróżnia się niezwykłą indywidualnością w pojmowaniu wykonywanych kompozycji. W utworach Chopina, Claude Debussy'ego, Glucka i Brahmsa należy on do niezrównanych wirtuozów.

P. Arkawinówna zapozna nas z utworami Słowackiego Wyśpiańskiego, Staffa i Poe'go, pomiędzy innemi wypowie „Ofelję obłąkaną" Wyspiańskiego; utwór ten należy do najbardziej popisowych jej repertuaru.

— Wypadek przy pracy.

Przy układaniu skrzyni w fabryce „Częstochowianka" z wysokości 3 łokci spadł robotnik tejże fabryki, a mieszkaniec Błeszna w gminie Huta Stara, w pow. częstochowskim, 50-letni Filip Jakób Kozioł. Pomimo nieznacznej wysokości uległ on dość silnemu wstrząśnieniu mózgu i odesłano go do szpitala miejskiego.

— Pożar.

We wsi Krzepice w powiecie częstochowskim w nieruchomości Piotra Boreckiego wynikł z niewiadomej przyczyny pożar. Spaliła się murowana obora, kryta papą, ubezpieczona na rb. 480.— Spaliły się jednocześnie przechowywane w niej narzędzia rolnicze na sumę rubli 70.

— Z rzeźni.

W rzeźni miejskiej zabito wczoraj, 8 wołów, 8 krów, 5 cieląt, 20 świń i 20 baranów.

— Ze szpitalu.

W ciągu dnia wczorajszego w szpitalu miejskim znajdowało się na kuracji: mężczyzn 31 i kobiet 20.

Aresztowania.

W ciągu dnia wczorajszego aresztowano w naszem mieście 5 mężczyzn i 4 kobiet.

Korespondencje.

Sosnowiec.

— Teatr.

Dzisiaj w sobotę teatr polski pod dyrekcją p. E. Majdrowicza rozpoczyna w Sosnowcu działalność. Na inauguracyjnem przedstawieniu odegrany będzie dramat historyczny Szujskiego p. t. „Królowa Jadwiga". Następnie pójdzie cały szereg nowości.

Zawiercie.

— Zabawa Tow. gimnastycznego.

W niedzielę d. 2 b. m. w parku Bronisławów w Zawierciu Tow. gimnastyczne urządza wielką zabawę, urozmaiconą licznemi niespodziankami.

Na specjalnie urządzonem boisku odbędą się ćwiczenia gimnastyczne:

1) Ćwiczenia wolne. 2) Ćwiczenia wywijadłem (wyk. panie). 3) Ćwiczenia na przyrządach. 4) Ćwiczenia długimi proporcami. 5) Ćwiczenia maczugami (panie i panowie). 6) Piramidy przy oświetleniu bengalskiem.

Początek popisów o godz. 3-ej. Na Miejscu zabawy urządzone będą bufet, cukiernia i kwiaciarnia. Podczas obawy przygrywać będą dwie orkiestry. W razie niepogody zabawa odbędzie się w Domu Ludowym Tow. akc. „Zawiercie". Początek zabawy o godzinie 2 po południu.

—x—

TELEGRAMY.

Tajemnicze zabójstwo.

Melbourne 30. Gazeta miejscowa wydrukowała wywiad z poddanym rosyjskim, Withmanem, aresztowanym po znalezieniu na wybrzeżu rzeki Darling, zeszpeconego trupa jego towarzysza, Ejsmonda z Arshangielska. Witchman twierdzi, że obaj położywszy się na brzegu rzeki, zasnęli, co zaś się stało z Ejsmondem tego powiedzieć nie umie, gdyż po przebudzeniu się, nie zastał go przy sobie.

Zamordowanie bankiera.

Praga 30. Wieczorem niewyśledzony dotychczas zbrodniarz zamordował bankiera Edwarda Kischa i zrabował znaczną sumę pieniędzy.

Zabójstwo i rabunek.

Nowy Margelan 30. Obrabowano i zabito pełnomocnika Tow. akc. wyrobów bawełnianych I. K. Poznańskiego w Łodzi — Drabkina. Zabrano mu rb. 50,000. Połowę tych pieniędzy znaleziono u trzech aresztowanych rabusiów.

Zabójstwo w więzieniu.

Czelabińsk 30. Uczestnik rabunku poczty w Miassku, Kalinin, zabił w więzidniu jednego dozorcę, a ciężko zranił drugiego, poczem zabarykadował się w celi i poddał się dopiero po przybyciu prokuratora.

Bomba w kufrze.

Zurych 30. Podczas przeładowywania kufra jednego z podróżnych na dworcu kolejowym wybuchnęła znajdująca się w nim bomba. Wybuch był straszny. Kilku urzędników kolejowych odniosło ciężkie rany. Właściciela kufra, pochodzącego z Rosji, aresztowano.

Cholera.

Petersburg 30. Zachorowało 16 osób, umarło 11; jest chorych 458.

Połtawa 30. W ciągu tygodnia zachorowało 18 osób, umarło 14.

Rzym 30. W Anglji zachorowały 3 osoby, umarła 1; w Neapolu zach. 24, umarło 14; na prowincji zachorowało 5, umarły 3 osoby.

Konstantynopol 30. Zachorowało tutaj 15 ludzi na cholerę, zmarło 5.

Zabójstwo komisarza.

Petersburg 30. We wsi Kotły w pow. jamburskim gub. petersburskiej, wystrzałem z dubeltówki przez okno miejscowy włościanin zabił komisarza policyjnego Grycaja.

Rewolucja w Portugalji.

Lizbona 30. W prowincjach szerzy się ruch rewolucyjny. Prawie codziennie policja wykrywa tajne składy broni i bomb.

Sprawa o pogrom.

Petersburg 30. Do „Rieczy" telegrafują z Czelabińska, że prośbę o ułaskawienie skazanych za pogrom żydowski odrzucono.

Potrzebny ślusarz

do robót maszynowych i szyntowych, Aleksandrowska 20. 2105—2—1

Ruch wydawniczy.

—ooo—

C. Bogucka i Niewiadomska. Nasi pisarze (krótki zarys dziejów piśmiennictwa polskiego.) Warszawa, nakład Gebetinera i Wolffa, Kraków, G. Gebethner i Spółka, 1911, — 8-ka, str. 347. Cena w oprawie kart. rb. 1.

Pożyteczna ta książka, ułożona przez znane i popularne na polu piśmiennictwa pedagogicznego autorki, zawiera doskonale pomyślany i starannie opracowany zarys dziejów piśmiennictwa ojczystego. Autorki położyły tu, słusznie bardzo, główny nacisk na same utwory, które podają bądź w całości, bądź też w streszczeniach i celniejszych wyjątkach; pewne dane z życiorysów oraz szczegóły, charakteryzujące zarówno danego pisarza, jak i epoki, służą tylko jako komentarz i objaśnienie samych utworów. W ten sposób autorki dały najogólniejszy zarys literatury polskiej od Bogurodzicy do Psalmów przyszłości Zygmunta Krasińskiego, zamknięty w ramach tych dzieł i autorów, których poznanie niezbędne jest dla każdego jako tako wykształconego Polaka.

Dodać należy, iż wykład prowadzony jest żywo i przystępnie, a dzieła i wyjątki dobrane umiejętnie i ze znajomością rzeczy, co wszystko razem czyni tę książkę wielce pożyteczną w nauczaniu początkowem; stanowić ona też może pewnego rodzaju wyborne „vademecum“ dla nauczycieli szkół elementarnych, seminarjów nauczycielskich, ochroniarek i i. d. Wątpić nie wolno, że przez te wszystkie osoby podręcznik ten, pierwszy w swoim rodzaju, przyjęty będzie z prawdziwą radością.

Listy do Redakcji.

—oo—

Szanowny Panie Redaktorze!

Jeszcze raz proszę Szan. Pana o głos w swym bezstronnym „Gońcu“ w omawianej kwestji o działalności pisarza gminnego p. Barańskiego i jego pomocnika p. Bukowskiego.

W Nr. 42 „Gońca“ w korespondencji z Grabówki wyraziłem żal z powodu ustąpienia p. Buk. ze stanowiska pomocnika pisarza, ponieważ gminiaków nie krzywdził, nie wyzyskiwał a dał im się lubieć ogólnie itd.

Wiadomość tę ktoś zakwestjonował w Nr. 48 „Gońca“, donosząc Redakcji, że p. Bukowski nie wywierał głębszego wpływu na gminiaków i rozwój szkolnictwa.

Być może, że „głębszego“ i nie wywierał, bo może i nie mógł, lecz to co mógł, robił i to właśnie za zasługę poczytać mu należy. Widząc w tej notatce osobistą czyjąś, a nie na miejscu wycieczkę przeciw p. Buk., w Nr. 51 „Gońca“ jeszcze raz uzasadniłem dodatnią działalność pisarza p. Barańskiego i jego pom. Bukowskiego.

Zdawałoby się, że to chyba nikomu nie zaszkodzi. Tymczasem temu komuś koniecznie chodzi o to, aby w innem świetle przedstawić społeczeństwu działalność tych panów, bo oto w Nr. 83 „Gońca“ w liście do Redakcji o dziwo wystąpił już sam wójt gminy p. Biś, który powagą swego głosu i stanowiska ma zbić wszystwo, dowodząc, że „ani do rozwinięcia, ani do tamowania szkolnictwa nie mógł się przyczynić ani ja (t. j. p. Biś) jako wójt, ani pisarz p. Barański, a tembardziej pomocnik jego p. Bukowski“, a sami „mieszkańcy tych wsi, które zostały pozbawione szkolnictwa, na uchwale gminnej zażądali od ogółu gminy starać się o otwarcie szkół“.

Słowa p. wójta o tyle są niezgodne z prawdą, że sami gminiacy nie bardzo garnęli się do otwarcia szkół i, gdyby wówczas na uchwale nie wpływ duży pana Barańskiego i jego parogodzinne nadwyrężanie gardła i płuc, jak również i pomoc p. Bukowskiego, nie zdobyto by tych kilku głosów które miały przeważyć szalę i zadecydować o otwarciu szkoły.

Nasz lud nie jest jeszcze na tyle uświadomiony i światły, aby, bez żadnego nacisku ze strony wpływowych osób, odrazu zgodził się łożyć na szkołę gdzieś w obcej wsi. Pan wójt wówczas na uchwale bardzo mało mówił, to prawda, ale przebieg jej jest mu wiadomy i pamiętać go powinien.

A co powie wójt p. Biś na to, że, jak to opisałem w Nr. 144 „Gońca“ z roku 1909, na uroczystości poświęcenia szkoły w Kawodrzy szanowny ks. Jan Sowiński w podniosłej przemowie dziękował serdecznie wszystkim zgromadzonym, w szczególności p. Barańskiemu za jego niezmordowaną pracę i prawdziwe zasługi na polu rozwoju szkolnictwa w swej gminie i że go gminiacy na rękach obnosili? Czy to było przypodchlebstwo?

Wprawdzie dziękował ks. Sowiński i p. wójtowi i jego do góry podrzucali, choć p. wójt sam w liście do Redakcji napisał o sobie że — „do rozwinięcia szkolnictwa nie mógł się przyczynić, jako wójt“.

A przecież światły wójt, gospodarz gminy przyczynić się nie tylko bardzo może, ale jest to jeden z jego prostych obowiązków.

Wł. Jezierski.

Gnaszyn, 23 | IX 1910.

— Śmiertelny skok z wieży kościoła.

Niedawno w Monachjum odebrał sobie życie w straszny sposób 20-letni pomocnik księgarski, nazwiskiem Reltz. Desperat wdrapał się wieczorem na kopułę kościoła N. P. Maryi w Monachjum, z której rzucił się na bruk i poniósł śmierć na miejcu. Na bruku pozostała bezkształtna masa.

Żądanie wydalenia biskupa.

Członkowie związku narodu rosyjskiego i bractwa prawosławnego zażądali wydalenia z granic guberni mińskiej biskupa-sufragana ks. Cieplaka z tej racji, że — wedle zapewnień związkowców — ks. biskup urządza „demonstracje katolickie“.

Pamiętajcie o wpisach Szkolnych.

Odpowiedzi Redakcji.

—o—

Niewiadomemu. Kartę adresową firmy H. Majbaum, otrzymaliśmy i, sprawdziwszy osobiście na miejscu, przekonaliśmy się, że istotnie jest to firma chrześcijańska, jedynie o nazwisku, brzmiącem z żydowska. Wobec tego napis na karcie reklamowej „hrześcjańska fabryka kapeluszy“ o tyle jest błędny, że winno być „chrześcijańska“. Pozatem prosimy o podpisywanie wszelkiej korespondencji, gdyż z komunikatów niewiadomo od kogo pochodzących, nie robimy użytku. Nazwisko potrzebnem jest wyłącznie dla redakcji i dyskrecja nazewnątrz co do niego jest zapewniona.

Zawsze i ten sam. Dziękujemy za przychylne wyrazy. Rzeczywiście na tem koniec.

Repertuar Teatru Bąkowskiego.

Sobota 1. „Zydzi“. Komedja w 4 ak. J. Korzeniowskiego.

Niedziela 2 po poł. „Kamienicznik“. Komedja w 3 aktach Klemensa Bąkowskiego.

Letni rozkład pociągów.

Dr. Żel. Warsz.-Wied.

Przychodzą: z Warszawy: 6.39 r. 11.37 pdp. 2.33 pp. 5.39 pp. 7.20 w. 12.20 n. 4.11 n.
z. Sosnowca: 8.50 r. 9.42 r. 11.20 pdp 3.36 pp. 6.34 w. 9.13 w. 11.51 n. 1.20 n. 2.44 n.
z Piotrkowa: 9.00 r. 9.00 w.

Odchodzą: do Warszawy: 5.25 r. 9.50 r. 11.30 r. 3.46 pp. 6.42 w. 12.11 n. 1.32 n. 2.52 n.
do Sosnowca: 6.51 r. 9.18 r. 11.47 pdp. 2.41 pp. 4.20 pp. 5.49 pp. 7.26 w. 9.10 w. 4.19 n.
do Piotrkowa: 9.25 w. 12.11 n.

Dr. Żel. Herbsko-Kielecka.

Przychodzą: 9.00 r. 11.05 pdp. 1.52 pp. 5.42 pp. 9.06 w.

Odchodzą: 7.20 r. 9.40 r. 12.27 pdp. 3 30 pp. 6.20 w.

Centralna Stacya Elektryczna
w Częstochowie
Oddział Instalacyi
Poleca urządzanie instalacyi oświetlenia elektrycznego, dostawę, ustawianie i wynajem elektromotorów po cenach najniższych.
Wszelkie artykuły elektrotechniczne stale na składzie.
Projekty i kosztorysy bezpłatnie 670

ASTHMA i KATARY
Leczą się przez użycie ESPIC
CYGARETEK i PROSZKU
Duszność, Kaszel, Zakatarzenie, Newralgia
Fumigator do zakładania piersiowego
jest Najskuteczniejszym środkiem do Pokonania Chorób organów oddechowych.
Przyjęty w szpitalach francuskich i zagranicznych. — We wszystkich znacznych aptekach Francy i zagranicą. Sprzedaż hurtowa w Paryżu: 38, ul. Saint-Lazare.
Trzeba wymagać własnoręcznego podpisu na każdej sztuce jak obok.

Skład Apteczny
Wacława Orzeł
przeniesiony został
do domu W-nej Wnorowskiej
III Aleja róg ul. Szkolnej

Licytacja w Zawierciu
na kinematograficzny budynek z kompletnem urządzeniem nastąpi 3 października. 2004 3-1

Pokój
przy kantorze kurjera Warszawskiego zaraz do odnajęcia II al. 24. 50% ustępstwa 2003 2-1

2 pary pantofli, rb.5 50 kop.
Wskutek zastoju w niektórych większych fabrykach została nam powierzona sprzedaż dużej partji obuwia z rabatem 60% t. j. za pobraniem tylko części płaty, i dlatego sprzedajemy każdemu 1 parę pantofli męzkich i 1 parę damskich sznurowanych najnowszego fasonu na szpilkowej najlepszej podeszwie, trwałego i eleganckiego wyrobu kosztujące 15 rb. tylko 5 rb. 50 kop. (na żądanie mogą być 2 pary damskich lub 2 pary męzkich, Skóra czarna lub ciemno żółta. wielkość po numerach albo na miarę. Zamówienia uskutecznia się niebawem za zaliczeniem pocztowem do zupełnego wyczerpania się zapasu. Za przesyłkę i opakowanie dolicza się do Rosji Europejskiej 55 kop., a na Syberje 85 k. Przy zamówieniu 4-ch i więcej par przesyłka na nasz koszt. Gwarancja. Nieodpowiednie pantofle przyjmujemy z powrotem dla zamiany lub zwrotu pieniędzy. Adresować: Towarzystwo „Merkury“ Łódź 164. Prosimy naszej firmy nie porównywać z innemi. 10 1455

Ból głowy i migrenę
natychmiast usuwa
MIGRENO-NERVOSIN
Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko oryginalnych proszków 10 k. szt. Pudełko 1.20 k. 1845 100-17

Były urzędnik
pragnie za bardzo małem wynagrodzeniem prowadzić książki meldunkowe uprasza się wp. Gospodarzy zawiadomić Administracje Gońca Częstochowskiego

Odstąpię filje rzeźnicze
dobrze prosperujące w najlepszym punkcie które możeprowadzić osoba nie fachowa. Interes wyrobiony. Wiadomość Bilski II Aleja 42. 2006 2—1

8 (21) Sierpnia 1910 r.
w Częstochowie, adwokatowi przysięgłemu Adolfowi Braunowi, skradziono lub też podczas jego choroby zaginęły siedm weksli in blanco po 1000 rb, każdy z podpisem dwukrotnym w rosyjskiem języku „Владимиръ Петровичъ Лебедевъ“ Z boku podpisano „Владимиръ Лебедевъ“. Ostrzega się przed nabyciem takowych, ponieważ są one bez waluty. a zostawione były tylko p. Braunowi przezemnie. 1985 3—3

Przypominam się Szan. Klijentkom, że po skończeniu wakacji pracownia moja jest już czynna, również pośpieszam z bardzo ważnem dla pań i panienek, że przy pracowni prowadzę szkołę kroju, którą powiększyłam, system metody — Angielski oraz Francuzki, jako mistrzyni cechu warszawskiego i przedstawicielka Akademii Paryskiej krawiectwa. Mam prawo udzielania patentów cechowych i dyplomów paryskich, a także przygotowuje na mistrzynie i podmistrzynie, również przysposabiam do dyplomów i Izraelitki.
Z poważaniem
Marja Piasecka.
II Aleja Nr. 40, Częstochowa.
1871 10—9

Do sprzedania
na dobrych warunkach 18 placy po 50 kop. za łokieć w samym środku miasta. Wiadomość Bilski II Aleja 42. 2007 2—1

Zpowodu dwóch interesów
sprzedam za bezcen dobry interes po restauracji piwiarnie z bilardem w Nowym Rynku. Wiadomość Bilski II Aleja 42 2009 2-1

Dom na ul. Krakowskiej
wartości 12 tysięcy bez długu dający 11 procent czystego przychodu odstąpię za 5000 Bilski II Aleja 42. 2008 2-1

Zginął paszport
wydany przez gminę Rększowice na imię Jana Zalejskiego. 1993 3-2

Ważne dla pań Gospodyń
Znane z dobroci kartofle stołowe mirowskie „Śnieżki“ i inne gatunki rozpocząłem dostawę do domów na korce po ceniejtargowej. Uprasza się o łask. żądanie od farmanów autentycznych rachunków na dostarczone kartofle. N. Kohn w Mirowie poczta Częstochowa 2012 5—1

Potrzebna osoba
młoda inteligentna, chrześcianka, do interesu handlowego, z gruntowną znajomością polskiego, rosyjskiego i francuskiego lub niemieckiego. Oferty własnoręczne składać w Administracji „Gońca“ pod „S-ka.“ 1973-3-3

Z powodu prędkiego wyjazdu
zupełna wysprzedaż mebli i sprzętów domowych i sienników szafa sklepowa i t. d. Ul. św. Barbary № 8, Łętowski. 1984 2-2

Do wynajęcia
Jeden pokój z kuchnią i przedpokojem w okolicy stacyi Herbskiej. Wiadomość: Aleksandrowska 22 m. 1. Tamże cztery pokoje z kuchnią i przedpokojem od 1-go Października r. b. 1963 3-3

Wzbogacić
1913 SIĘ MOŻECIE 3-2
Specyjalnej wiedzy nie potrzeba. Napiszcie wasz adres i dołóżcie za 21 kop. markami na odpowiedź:
Adres. Łódź M. Bersztelnowi-18

Wczoraj o 5-tej wieczorem
zginęła 6-cio letnia córka Maryanny Kwietniewskiej. Uprasza się o odprowadzenie tejże na Ul. Krakowską № 25. 2101 1-1

Sprzedam dom z ogrodem
za 1400 rubli Bilski II Aleja 42. 2005 2—1

Telefon Administracyi „Gońca Częstochowskiego“ 258.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Kantor własny Częstochowa Aleja II Nr. 38—w Zawierciu księgarnia p. Z. Hubickiej, — w Rakowie p. Leon Piotrowski.

Warunki prenumeraty: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową, lub odnoszeniem do domów.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40 po tekście k. 15, obok tekstu (nadesłane) k. 50 nekrologi k. 25 Drobne ogłoszenia po 3 k. za wyraz. Najtańsze ogłoszenie k. 20

Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50 procent drożej.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Druk. F. D. Wilkoszewskiego w Częstochowie.